GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 53. W Piątek dnia 4. Marca. 1842.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 23. Lutego.

Zawczoraj Dyrekcya Główna Towarzystwa Kred. Ziemskiego odbyła publiczne posiedzenie, celem zdania sprawy z czynności Władz Towarz. za ubiegłe 2gie półrocze 1841. r., a 31 od zawiązania się Towarzystwa. Otworzył posiedzenie, w zastępstwie Dyrektora Głów. Prez. w K. R. Prz. i Skarbu, Rzeczywisty Radzca Stanu Łęski, poczém mówił Tajny Radzca, Senator, Prezes Dyr. Gł., Morawski. Następnie odczytano zdanie sprawy, którego interesujące rezulta zamieszczamy: Wierzytelność Tow. zahypotekowana na dobrach, wynosi złotych 315,137,500. Listów Zastawnych w obiegu znajduje się: dawnych sztuk 71,579, wartości 107,260,100; nowych sztuk 79,152, wartości 167,802,000 zł. Ogólny stan należności do pobrania od Stowarzyszonych w minioném półroczu, wynosi złp. 13,595,013 gr. 13; na rachunek tego w ciągu półrocza wpłynęło złp. 10,007,387 gr. 13; zalega na dobrach 3,586,626. Największa zaległość ciąży Gub, Kielecką i Płocką: najmniejsza Mazowiecką i Augustowską. Sprzedanych dóbr było 8; wystawionych na sprzedaż jest 9. Za wylosowane listy Zastawne i półroczne kupony, należało wypłacić w ciągu półrocza zł. 17,196,800 gr. 26; na to upłacono 11,140,182, pozostaje do wypłacenia dla niezgłaszających się po odbiór należytości złp. 6,056,708 gr. 26. Fundusz własnością Towarzystwa będący, a który powstaje z exekutnego od zalegających, opłat na występne, procentów od Listów Zastawnych funduszem tym zakupionych i innych nadzwyczajnych wpływów wynosił złp. 5,654,820 gr. 5.

Wolne miasto Kraków.

Z Krakowa. — Towarzystwo Naukowe krakowskie, z Uniwers. Jagiellońskim połączone, na pamiątkę rocznicy założenia swego, 21. b. m. w amfiteatrze Nowodworskim odbyło posiedzenie publiczne, które JW. Kajetan Trojański, Rektor Uniwersytetu Prezes Towarzystwa Naukowego, stósowną zagaił przemową i złożył sprawozdanie z prac Towarzystwa w roku upłynionym dokonanych. JW. JX. Mateusz Gładyszewicz, Kanonik katedralny krakowski, zakończył toż posiedzenie odczytaniem nekrologu ś. p. Mikołaja Janowskiego.

Francya.

Posiedzenie Izby Deputowanych dnia 23. Lutego. — Porządkiem dziennym zajmowano się dziś udzieleniem rządowém. Minister spraw wewnętrznych zabrał bowiem

głos i rzekł: »Przekładam Izbie projekt do prawa względem nadzwyczajnego kredytu dla tajnych wydatków. Wiadomo Panom, że tajne wydatki policyi dzielą się na stałe i nadzwyczajne. Pierwsze mają miejsce swe w budżecie; drugie nadzwyczajnym kredytem opędzane bywają, zmieniającym się stósownie do potrzeb służby. Tajne wydatki zwykle są polem, na którém pytania polityczne między stronnictwy bywają rozstrzygane. Tą razą obejdzie się i bez tego. Wielkie pytania zewnętrznéj i wewnętrznéj polityki po rozpoczęciu sessyi wielorako i dokładnie rozbierano. Daliście nam już dowody swego zaufania, więc w obecnéj chwili tylko o wotum konieczności mowa być może. Nie potrzebuję tu przywodzić na pamięć zuchwałych kuszeń tajnych towarzystw. Rząd nad temi zabiegami jak czuwał, tak i czuwać będzie; zniechęcone mniejszości, czyhające na każdą sposobność do zamieszek, wielką w kraju sprawiły obawę. Zagrażały Królestwu, własności; zakłóciły porządek. Wśród więc takowych okoliczności konieczność nadzwyczajnego kredytu żadnéj wątpliwości, zdaniem mojém, nie ulega. — Minister przeczytał następnie projekt do prawa, żądając na tajne wydatki 1 milion nadzwyczajnego kredytu. Projekt ten w biórach na przyszłą sobotę rozbierać zaczną.

— — Gazety angielskie, które dzisiaj w ciągu przedpołudnia nadeszły, i wiadomość o zratyfikowaniu traktatu przeszukiwania ze strony czterech mocarstw zawierają, wielkie powszechnie sprawiły wrażenie. Jak ta nowina wszystkich tu przeraziła, już stąd wynika, że Presse jeszcze w swoim dzisiejszym numerze wyraża: »Gazety angielskie mylą się; ratyfikacya traktatu przeszukiwania nietylko jest zwleczona, lecz odmówiona; za 6 miesięcy równie nie nastąpi, jak obecnie. Mylą się także, twierdząc, że rząd francuzki, aby być posłusznym wyrokowi Izby, ratyfikacyi odmówił; czyni on to z powodu objawienia woli całego narodu. Mylą się nareszcie, kiedy donoszą, że przy wzbranianiu się Francyi inne cztery mocarstwa traktat zratyfikują i do skutku przyprowadzą; tym bowiem sposobem groźne w istocie nastałoby niebezpieczeństwo; powstałaby, zdaniem naszém, koalicya na morzu między Stanami Zjednoczonemi, Francyą i innemi mocarstwy, koalicya, przed którą i Anglia sama zadrży. Z pewnością przewidujemy, że Anglia na zmodyfikowanie traktatu zezwoli, albo że aż do zupełnego załatwienia téj sprawy na stypulacyach z r. 1835. będących niestety! na teraz stanowczemi i ważnemi, zaprzestanie!« — Powszechném mniemaniem, że Izba Deputowanych natychmiast po téj sessyi, którą ile możności skrócić chcą, rozwiązaną zostanie.

W Dzienniku Sporów czytamy: »Odbieramy morzem drugie pismo z Barcelony z dn. 18. m. b., potwierdzające podaną przez nas wczoraj wiadomość o przywróceniu dawniejszéj Junty bezpieczeństwa. Zdaje się, że deputacya prowincyalna i ustanowione ku końcowi roku zeszłego Ayuntamiento, którego pierwsze czyny wielkiego dowodziły umiarkowania, owéj Juncie dzielnie pomagają. Nasz korrespondent dodaje, że Junta, ustanowienie któréj nie było jeszcze urzędownie ogłoszoném, już w nocy z dnia 14. na 15. m. b tajne odbyła posiedzenie i najgwałtowniejszych środków przeciw stronnictwu umiarkowanemu się chwyciła, gdyby ono jakiekolwiek poruszenie rewolucyjne przedsięwziąć miało. — Donoszą nam równocześnie, że liczne bandy Karolistowskie pod Bergarą się ukazały i jedna z nich liczyła jakie 400 zbrojnych ludzi.«

Anglia.

Z Londynu, dnia 23. Lutego.

Examiner podając wykaz czynów oręża angielskiego w Chinach tłómaczy łatwość, z jaką ich dokonano, po części przez zupełną nieświadomość Chinczyków w sztuce wojennéj, kiedy dział i broni palnéj prawie całkiém używać nie umieją i na strzałach i łuku polegają, po części téż przez długie odwyknienie Chinczyków, a nawet ich tatarskich ujarzmicieli od wojny, nareszcie przez ciągle zachodzącą nienawiść między Chinczykami i Tatarami, która Anglikom wiele dopomaga, a nawet już część Chinczyków do udania się pod opiekę angielską na wyspie Hong-Kong, spowodowała. Wspomniana gaz. wynurza następnie zdanie, że Anglia w Chinach ani do zaborów, ani do zawarcia dyplomatycz. związków z dworem chinskim zmierzać nie powinna, bo utrzymanie nabytych posiadłości byłoby tylko uciążliwém a dyplomacya z tak wiarołomnym i przeniewierczym dworem, jakim jest chinski, nic nie dokaże. Wojna zdobywcza całą ludność Chin oburzyłaby przeciw Anglii, podczas kiedy mądre korzystanie z ich ducha przemyslowego i handlowego i nakłonienie ich do związku handlowego z Anglią ogromne zapewnia zyski. Jaki to targ dla wyrobów angielskich tam się otwiera, ztąd już wynika, że już teraz za przeszło 7 milion. funt. rozmaitych płodów przemysłu tam przedawają. Najrozumniéj byłoby więc zająć pojedyncze stanowiska na wyspach i półwyspach z dobremi portami nie wielkiéj obszerności po nad brzegami zaludnionych i handlem trudniących

się prowincyi i te handlowi z wszystkiémi narodami otworzyć.

Wiadomości o niebezpieczném położeniu Anglików w Afghanistanie, powodują Times do obszernego ocenienia przestrzeganéj przez dawniejsze Ministeryum angielskie w Indyach polityki. Zdaniem jéj, wyprawa do Afghanistanu w celu detronizacyi Dost Mohammeda i wyniesienia Szacha Szudsza, przewrotném zupełnie była przedsięwzięciem. Jeżeli wyprawa ta, czego urzędowe korrespondencye między Lordem Auckland, Sir Alexander Burnes i rządem angielskim dowodzą, do zniszczenia wzmagającego się tam wpływu rossyjskiego zmierzały, lepiéjby było jawną Rossyi wydać wojnę i na nią na Bałtyku albo morzu Czarném uderzyć — bo te to są słabe Cesarstwa tego strony — nie zaś kraje obszerne w posiadanie obejmować, w których Rossya z łatwością ducha powstania żywić i przez zrokoszowanie tamecznych bitnych pokoleń Anglią wielkiego kłopotu nabawić może.

Liczba wojennych okrętów na wzmocnienie floty w Chinach przeznaczonych i w części już wysłanych, wynosi 15 z 360 działami.

W skutku zawarcia traktatu handlowego między Persyą i Anglią, wojska angielskie ustąpić mają wkrótce z twierdzy Karak nad odnogą Perską.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 14. Lutego.

Kilka tutejszych dzienników ogłasza pamiętnik Audytora Gerard o Generale Buzen. Okazuje się z tego, jak te dzienniki zapewniają, niezaprzeczenie, że obwinienia, jakie wzniesiono przeciw wojskowemu honorowi Generała, są wszystkie bezzasadne.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 22. Lutego.

Sejm siedmiogrodzki, który się ostatniemi czasy, jak najtroskliwiéj językiem węgierskim zaimował, uchwalił na swém posiedzeniu d. 31. z. mca: Doręczyć N. Cesarzowi i Królowi artykuł prawa, i upraszać o najłaskawsze potwierdzenie i zwrócenie tegoż jeszcze w ciągu teraźniejszego sejmu. Punkta tego artykułu prawa są następujące:

1) Z przyzwoleniem J. Apostolskiéj Mości język węgierski jako jedyny język krajowy w tém Xięstwie zaprowadzony będzie. W skutek tego: 2) ustawy nadal tylko w tym języku wydawane być mogły. 3) Gubernium królewskie, Stół królewski, Rada Skarbowa i podwładne urzędy w korespondencyach między sobą i z innemi urzędami tylko języka węgierskiego używać będą, protokoły, rachunki i t. d. po węgiersku spisywane zostaną. Tego także języka używać wyłącznie będzie Sejm nietylko w układaniu protokółów, ale także na obradach z królewskim pełnomocnym Kommisarzem i na najuniżeńszych przedstawieniach do N. Pana. Królewskie listy zwołujące Sejm, propozycye, reskrypta, mowy i insumacye Królewskiego Kommissarza na sejmie: jako też królewskie rozporządzenia, przywileje i inne od dworu królewskiego i wspomnianych dykasteryi nadchodzące pisma w języku węgierskim układane będą. — Wszystkie urzędowe pieczęcie i w téj ojczyznie bite pieniądze opatrzone będą w napisy węgierskie. 4) Wszystkie wpośród węgierskiego i szekliskiego narodu znajdujące się krzesła sądowe, kongregacye i t. d. powinny tak w obradach jak w spisywaniu protokułów i układaniu innych pism, nawet N. Panu przesłać się mających wyłącznie języka węgierskiego używać. 5) Pod względem narodu saskiego pozostaje się oparty na artykule prawnym 31,2 roku 1791. Status quo, w skutek czego korrespondencya z dykasteryami i jurysdykcyami w języku węgierskim lub łacińskim utrzymywane będzie. Krolewskie reskrypta i gubernialne rozporządzenia po zamknięciu także do narodu saskiego w języku węgierskim wydawane będą. Podobnież korrespondencye Królewskiego stołu, Rady Skarbowéj i węgierskiéj i szekliskiéj jurysdykcyi w języku węgierskim prowadzone będą. 6) Generalna Komendantura, jako téż wyższe i niższe władze pułków siedmiogrodzkich z królewskiém Gubernium jako téż z władzami węgierskiemi i szeklijskiemi po węgiersku korrespondencye utrzymywać będą. 7) Wszystkie istniejące w kraju kościelne władze rzymsko katolickie, ewangelicko-reformowane, unitarskie, unickie i dysunickie muszą z władzami świeckiemi zaraz po ogłoszeniu tego prawa, pomiędzy sobą zaś w ciągu lat 10 po zamknięciu tego sejmu, po węgiersku znosić się i metryki, jako też inne po kraju krążące pisma w języku węgierskim układać! Od wspomnionego terminu nikt, nie posiadający języka węgierskiego, do urzędu kościelnego przypuszczony nie będzie. Aż do téj chwili język węgierski posiadający — caeteris paribus — pierwszeństwo otrzymają. Sasko luterskie władze kościelne i w Węgrzech mieszkający sascy księża mogą się między sobą i nadal w swym ojczystym znosić języku. 8) wyłączywszy wpośród saskiego narodu szkoły, wszystkie przedmioty naukowe w wszystkich zakładach naukowych krajowych, pod któremi i wojskowe rozumieć należy, w języku węgierskim wykładane będą. Po szkołach unickich prawo to dopiero po upływie 10 lat od czasu ogłoszenia obowiązującem będzie.

Szwajcarya.

Piszą w gazecie Phare du Léman: »Rozeszła się wieść, za którój dokładność nie ręczymy. Mówią, że jednéj z ostatnich nocy klasztor Grand Saint Bernard został napadnięty przez czternastu zbójców. Zakonnicy bronili się mężnie i spuścili sławne psy swoje. Odparli attak zabiwszy pięciu rozbójników ale sami téż stracili Przeora swego i trzech służących. Kilka psów zostało téż zabitych.«

Niemcy.

Z Frankfortu n/M., dn. 14. Lutego.

Nauczyciel matematyki, Pan Schiereck, upraszał także i Senat miasta naszego o patent na swój wynalazek, zastępujący siłę parową na lądzie i wodzie, mianowicie na kolejach żelaznych, siłą zwierzęcą. Niedawno otrzymał tenże od rządu rossyjskiego patent na ten sam wynalazek na lat 5, z warunkiem jednak, aby takowy w przeciągu 15tu miesięcy praktycznie okazał. Udzielony mu także przez rząd austryacki patent, ogranicza ten termin do roku jednego. Nadto, jak słychać, wspomniony wynalazek zwrócił także na siebie uwagę najwyższéj władzy pocztowéj w Prusach, która w tym względzie przesłała Panu Schiereck zapytanie, czyli wynalazek ów da się także zastósować do zwyczajnych dróg bitych. Udzielona na to odpowiedź wynalazcy, z dołączeniem dowodów, była potwierdzająca. Tymczasem wynalazca zajmuje się w Giessen, miejscu pobytu swego, wykonaniem mechanizmu, na który siła zwierzęca ma działać.

Potwierdza się udzielona dawniéj wiadomość, że prace około budowy twierdzy Rastadt rozpoczną się w pierwszych dniach wiosny, i że tutejszy dom Rothschildów otrzymał polecenie, aby z powierzonych sobie, sposobem czasowéj pożyczki, funduszów związkowych, miał na pogotowiu summę 600,000 złr. m. k. (nie 60,000, jak było poprzednio doniesionem), z których, począwszy od Maja, wypłacać ma co miesiąc po 100 tysięcy złr. Rastadzkiéj Kommissyi fortyfikacyjnéj.

Z Monachium, dnia 7. Lutego.

Zaślubiny naszéj Xiężniczki Adelgundy z dziedzicznem Xięciem Modeny oznaczone są na poniedziałek wielkanocny. Uroczystość zaślubin tutaj odbywać się będzie, poczém zaraz Król Jmć wyjedzie z młodem Państwem do Włoch.

Rozmaite wiadomości.

Z Warszawy, dnia 23. Lutego. — Zapowiedziane obwarowanie Pruss Wschodnich wielkie tu sprawiło wrażenie, do czego się zapewne nierozmyślnie pisany artykuł Gazety Króleweckiéj, zmierzający do obudzenia podejrzenia, najwięcéj przyłożył. Wspominają tam o konieczności zabezpieczenia Pruss od napadu z północy i o środkach, jakichby rząd pruski użyć powinien dla pozyskania przychylności Polaków. Wszakże artykuł rzeczony wypłynął tylko z pióra redaktora. — Politycy nasi prawią o projekcie, stósownie do którego Rossya gabinetowi Pruskiemu w zamian za Kłajpedę (Memel) pewne części Polski ofiarowała; stan handlowy w Kłajpedzie projektowi temu bardzo sprzyjać ma. (?!)

Ze Lwowa. — „Lwowianina" zeszyt IIgi, który dnia 1go Lutego prassę opuścił, zawiera: Z oddziału krajowego: 1) Wiérsz do Szałarzyka. 2) Skoczyszcze, ballada przez W. O. z M. 3) Kontrakty, powiastka przez K. S. 4) Narol, Lubycza, Rawa, Żółkiew. Cztery obrazy historyczne. Z oddziału zagranicznego: 1) Rudolf Hrabia Habsburg, Cesarz Niemiecki, obraz historyczny przez M. Michalewicza. Oddział literatury obejmuje nowiny literackie tak krajowe jakoteż zagraniczne, a w końcu umieszczona jest politechnika, czyli wynalazki w gospodarstwie domowém przydatne.

Do dwudziestu kilku ogłoszonych w Warszawie pism czasowych, jedno jeszcze przybywa, pod tytułem: Kmiotek. Przeznaczone jest dla klassy włościan umiejących czytać i ma zawierać w stylu popularnym to wszystko, co włościanina oświecić lub zabawić może. Cel zaiste bardzo chwalebny, ale czy odniesie skutek, wątpimy. Już pierwszą przeszkodą jest za droga prenumerata 10 zł. pol. rocznie, podczas gdy podobnéj dążności poznańska Szkółka niedzielna tylko 4 złp. kosztuje.

Sheridan Knowles, najznakomitszy żyjący angielski pisarz trajedyi, pracuje nad dramatem z dziejów Kościuszki.

Pan Beniowski daje w Londynie po zakładach naukowych prelekcye mnemotechniczne.
